

Dr hab. Barbara Niebelska-Rajca
Instytut Literatury Polskiej
Uniwersytet Warszawski

Warszawa, 2023-07-28

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani Magister Izabeli Kosyl pt. *Jakub Susza – zarys monograficzny. Studium z dziejów piśmiennictwa unickiego w XVII-wiecznej Rzeczypospolitej*, Lublin 2023, ss. 220, napisanej pod kierunkiem dr. hab. Wiesława Pawlaka, prof. KUL

Dysertację p. Izabeli Kosyl poświęconą postaci i literackiej twórczości Jakuba Suszy (1610-1687), bazylianina, chełmskiego biskupa unickiego, powitać należy w świecie literaturoznawczym z satysfakcją. Nie tylko dlatego, że w swej zasadniczej części prezentuje temat nie mający dotąd opracowania monograficznego, ale również z tego względu, że rozprawa – pomyślana jako studium z dziejów piśmiennictwa unickiego w siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej – podejmuje słabo obecne w świadomości badaczy literatury epok dawnych problemy kultury intelektualnej, literackiej i religijnej unickiej wspólnoty wyznaniowej. Ukazuje filiacje między tradycją łacińską i wschodnią, śledzi przykłady latynizacji kultury Kościoła unickiego, przybliża wrażliwość religijną i mirakularną unitów. Wnosi zatem istotny wkład do badań nad specyfiką wielokulturowości i różnorodności wyznaniowej Pierwszej Rzeczypospolitej, a zarazem jest wartościowym przykładem studium z zakresu historii regionalnej i lokalnej. Choć dodać tutaj od razu trzeba, że sprowadzenie recenzowanej rozprawy do kategorii „studium przypadku” z kultury regionalnej byłoby zbyt dużym uproszczeniem i umniejszeniem wartości dysertacji. Przedstawiając wyznaniową sytuację chełmskiej eparchii, piśmienniczy dorobek i działalność tamtejszego biskupa obrządku greckokatolickiego, rozprawa p. Kosyl ukazuje raczej kulturową mikrohistorię unitów na ziemi chełmskiej – ważny wycinek w skomplikowanej panoramie religijności i dewocyjnej kultury siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej.

Perspektywę „bliskiej historii” Autorka słusznie – i nie stroniąc od tonu osobistego, co uważam za wartość – uwypukla we wstępie, wyjaśniając genezę pomysłu rozprawy:

Do zajęcia się osobą i twórczością Jakuba Suszy skłoniło mnie m.in. pochodzenie. Jako osoba związana z Chełmem i zainteresowana jego przeszłością w pewnym momencie uświadomiłam sobie, jak ważną niegdyś (a dziś niemal zapomnianą) rolę miasto to odgrywało jako siedziba biskupów prawosławnych (od XIII w.), a od zawarcia unii w Brześciu (1596) – greckokatolickich. (s. 6).

W dyskursie Izabeli Kosyl literaturoznawcze ambicje idą w zgodnej parze z optyką badań historycznych, co zresztą od razu zapowiada zgrabnie skonstruowany rozdział wstępny, sygnalizujący główne kierunki badawczych inspiracji – przede wszystkim (wyeksponowane jako obszerniejsze cytaty) sformułowane przez Dorotę Weredę postulaty podjęcia refleksji nad piśmienniczą spuścizną i „kulturotwórczą działalnością” hierarchów unickich. Zwięzły paragraf wstępny rozprawy, choć daleki od konwencjonalnej relacji *status quaestionis*, zdradza dobrą orientację Autorki w literaturze przedmiotu i precyzyjnie określa badawcze cele pracy, odzwierciedlone również w przejrzystej strukturze wywodu i logicznej dyspozycji treści. Trójdzielna kompozycja rozprawy wyróżnia partię wprowadzającą kontekst historyczny, biografię oraz działalność Jakuba Suszy (rozdz. I), rozdział poświęcony jego twórczości hagiograficznej (rozdz. II) oraz część prezentującą biskupa jako autora dzieła *Phoenix redivivus...*, historyka i „propagatora chełmskiego ośrodka kultu maryjnego” (rozdz. III).

Inicjalny rozdział pracy, zatytułowany *Jakub Susza i jego czasy*, otwiera szkic zarysowujący dzieje unii brzeskiej i historię chełmskiej eparchii unickiej na tle stosunków wyznaniowych w Rzeczypospolitej w latach 1595-1680. To wprowadzenie historycznego kontekstu formowania się Kościoła unickiego, z którym związany był główny bohater rozprawy, Autorka uzasadnia dopiero w drugim ustępie tego rozdziału (s. 39 – nieco zbyt późno).

Pierwszy paragraf ma charakter relacjonujący, eksponuje i streszcza główne problemy kształtowania się Cerkwi unickiej wskazywane w opracowaniach historycznych. Można by mieć wprawdzie zastrzeżenia co do braku pierwiastka nowatorskiego tej części dysertacji (zależnej w znacznym stopniu od studiów wcześniejszych), lecz jej funkcjonalność jako prolegomenów nie budzi wątpliwości, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę fakt, że szczegółowa wiedza o sytuacji wyznaniowej ziemi chełmskiej, antagonizmach między prawosławnymi a unitami czy religijnych polemikach unitarystów z przeciwnikami zjednoczenia Kościołów rzymsko-katolickiego i prawosławnego nie jest wcale pośród historyków literatury powszechna. Instruktywne

są więc wzmianki o prześladowaniach unitów w pierwszej połowie XVII wieku, próbach pojednania obu Cerkwii, a także wcześniejsze wyliczenie pism uczestników okołounijnej debaty (s. 20-25) – odpowiednio katolickich: Piotra Skargi, Szczęsnego Żebrowskiego, Teofila Rutki, Fabiana Birkowskiego oraz unickich: m.in. Hipacego Pocięja, Józefa Welamina Rutskiego i Melecjusza Smotryckiego – początkowo polemisty prawosławnego, następnie konwertyty i apologety unii, który stanie się bohaterem hagiograficznej biografii autorstwa Jakuba Suszy.

W tym rejestrze tekstów brakuje jednak krótkiego podsumowania, które wskazywałoby główne polemiczne argumenty wysuwane przez antagonistów w zależności od motywacji religijnych, politycznych czy obrządku. Zwięzła synteza metod i podstaw argumentacji prounickiej rzuciłaby światło na późniejsze uzasadnienia zjednoczenia formułowane przez Suszę. Być może jednak Autorka uznała takie zestawienie za zbyt oczywiste lub nazbyt odległe od głównego tematu dysertacji.

Znamienną dla badań historycznych sumienność zdradzają kolejne, kluczowe segmenty pierwszej części rozprawy (paragrafy pt. *Jakub Susza – droga do biskupstwa* oraz *Jakub Susza jako unicki biskup chełmski*), prezentujące szczegółowo biografię Suszy i proces edukacji młodego bazylianina w papieskim alumnacie w Braniewie. Słusznie położony tutaj został nacisk na charakterystykę klasycznego profilu kształcenia w jezuickiej instytucji, które zdeterminuje późniejszą twórczość literacką unickiego biskupa i ukształtuje jego postawę jako rzecznika okcydentalizacji Cerkwii unickiej. Drugi paragraf przedstawia działalność edukacyjną i kaznodziejską Suszy, jego dyplomatyczną aktywność w Rzymie, wysiłki na rzecz pojednania Kościoła unickiego z prawosławnym, zachowane w korespondencji próby złagodzenia konfliktów z klerem łacińskim, zabiegi o rozpoczęcie kanonizacji bł. Jozafata Kuncewicza. Wszystko to daje dość wnikliwy ogląd *curriculum vitae* i etosu postaci.

Jednak – paradoksalnie – rzetelność i mocne strony tej instruktywnej biograficznej części pierwszego rozdziału ujawniają pewną koncepcyjną niedoskonałość ustępów początkowych: Niejednokrotnie w partii biograficznej powtórzone zostają niektóre obserwacje i fakty wzmiankowane już wcześniej, choćby na temat napięć między prawosławnymi a unitami, problematyczności tzw. umowy hadziackiej, relacji Suszy z Pawłem Teterem (v. np. s. 35 i 57).

Dla tematyki centralnej części dysertacji, traktującej o piśmienniczym dorobku Suszy, ważkie znaczenie mają końcowe refleksje zawarte w szkicu biograficznym,

dotyczące humanistycznej, łacińskiej (a więc zachodniej) erudycji, którą bazylianin zawdzięczał zresztą jezuickiej paidei. Zorientowany klasycznie profil intelektualny unickiego biskupa udało się tutaj Autorce rozprawy przekonująco zrekonstruować na podstawie analizy jego księgozbioru, którego część, wraz z pozycjami podarowanymi przez Suszę chełmskiemu monastyrowi bazylianów, zachowała się do dziś w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Co więcej, Izabela Kosyl jest pierwszą badaczką, która zwróciła uwagę na istnienie oraz wartość zgromadzonej przez Suszę biblioteki jako źródła wiedzy o humanistycznej formacji, intelektualnych zainteresowaniach i literackich preferencjach chełmskiego biskupa, a także o jego stosunkach społecznych (s. 70-72).

Trzon rozprawy stanowią dwa kolejne rozdziały prezentujące odpowiednio – hagiograficzną spuściznę unickiego biskupa (rozdz. II), na którą składają się powstałe i ogłoszone drukiem w Rzymie łacińskojęzyczne żywoty Jozafata Kuncewicza (*Cursus vitae et certamen martyrii B[eati] Josaphat Kuncевичi...*, 1665) i Melecjusza Smotryckiego (o znamienym tytule: *Saulus et Paulus Ruthenae unionis sanguine beati Iosaphat transformatus sive Meletius Smotriscius...*, 1666) oraz *opus vitae* Jakuba Suszy (rozdz. III) – wielokrotnie redagowany w ciągu czterech dekad (1646-1684) *Feniks*, po raz pierwszy wydany w 1646 roku w Zamościu pt. *Phoenix redivivus albo obraz starożytny chełmski Panny i Matki Przenaświętszej sławą cudownych swoich dzieł ożyły*.

Teksty te łączy wprawdzie charakter dewocyjny, lecz potraktowanie ich w rozprawie osobno było decyzją sensowną nie tylko z uwagi na genologiczne i tematyczne różnice między utworami, lecz także dlatego, że ich historycznoliteracki komentarz wymagał odmiennego kontekstu interpretacyjnego. W przypadku łacińskich żywotów – wprowadzenia tradycji potrydenckiego piśmiennictwa hagiograficznego, w wypadku *Feniksa* – kontekstu historii i konwencji siedemnastowiecznego piśmiennictwa sanktuaryjnego związanego z kultem maryjnym. Tym dwu nurtom staropolskiej literatury dewocyjnej zostają więc poświęcone paragrafy otwierające drugi i trzeci rozdział, które zawierają rzetelne sprobmatyzowanie obu piśmienniczych tradycji – hagiograficznej i mirakularno-sanktuaryjnej – odpowiednio następnie zaaplikowane do analizy pism Suszy i umożliwiające Autorce wyeksponowanie zakorzenienia tekstów unickich w paradygmatach religijnego piśmiennictwa łacińskiego, zachodniego oraz podkreślenie zjawiska okcydentalizacji i latynizacji kultury wschodnich Kościołów Pierwszej Rzeczypospolitej.

Prezentację żywotów Kuncewicza i Smotryckiego poprzedzają uwagi na temat wpływu potrydenckiej hagiografii rzymskokatolickiej na ortodoksyjne oraz unickie piśmiennictwo propagujące kult świętych oraz szczególnej roli, jaką odegrały na tym polu *Żywoty świętych* Skargi i swoisty „hagiograficzny projekt” jezuitę. Nie są to może wnioski odkrywcze dla uczonych specjalizujących się w dawnym piśmiennictwie religijnym, lecz z pewnością warte przypomnienia (lub zaanonsowania) szerszemu gremium literaturoznawców. O wadze podjęcia refleksji nad hagiografią unicką i niezbadanymi dotąd łacińskimi żywotami autorstwa Suszy świadczą następujące obserwacje:

[...] w dotychczasowych badaniach nad staropolskim piśmiennictwem hagiograficznym koncentrowano się na twórczości autorów katolickich. W o wiele mniejszym stopniu interesowano się literaturą hagiograficzną autorów reprezentujących [...] Kościół prawosławny oraz, od 1569 r., Kościół unicki. [...] kultura i piśmiennictwo Kościołów wschodnich I Rzeczypospolitej pozostawały do niedawna poza głównym kręgiem zainteresowania [...]. (s. 95).

Choć Autorka ze skromnością konstatuje, że dokonana w pracy charakterystyka hagiograficznych tekstów Suszy ma jedynie „charakter rekonesansu i wstępu do dalszych badań”, to jednak udaje się jej poczynić ważne obserwacje: zdiagnozować w utworach realizację dwóch modeli hagiograficznej biografii – konwencjonalnego schematu *vita, passio, miracula* w żywocie Kuncewicza i paradygmatu barokowej hagiografii konwersyjnej w biografii prawosławno-unickiego Szawła/Pawła, czyli Smotryckiego. Udaje się również scharakteryzować kompozycję i treść obu dzieł, ich ramę wydawniczą, a nawet europejską recepcję (tu ciekawym przykładem jest poświęcony Kuncewiczowi cykl elogiów i emblematów Andrzeja Młodzianowskiego), która zresztą nie dziwi w wypadku tekstów opublikowanych w Rzymie i napisanych w języku elit. Zabrakło tutaj, owszem, analizy języka artystycznego utworów, rozpatrzenia figur stylu, chwytów retorycznych, strategii perswazyjnych, lecz to wyzwanie dla latynistów.

Jedną z zalet naukowego dyskursu p. Kosyl jest zauważalny w wielu fragmentach pracy nerw narracyjny, który ujawnia się już na pierwszych stronach wprowadzenia, przywołujących w kategoriach „emblematów” dysertacji słynną ikonę Matki Boskiej Chełmskiej oraz srebrne antependium, przedstawiające adorację cudownego obrazu (w której nb. uczestniczy wyobrażony tam biskup Susza) w obozie wojsk polskich pod

Beresteczkiem. Chełmska ikona pojawia się w pierwszych zdaniach pracy nie przypadkiem, bowiem historii tego wizerunku i dokumentacji jego cudownych mocy Jakub Susza poświęcił czterdzieści lat swego życia, redagując czterokrotnie kolejne edycje (trzy polskie, jedną łacińską) *Feniksa* – „druku sanktuaryjnego” i zarazem tekstu-hybrydy, łączącego ambicje historyczne i historiozoficzne autora (przedstawienie dziejów Chełma, ziemi chełmskiej, katedry i wizerunku Matki Boskiej), dążenia apologetyczne i polemiczne (uzasadniające zjednoczenie z Rzymem, pojednanie z dyzunitami) oraz cele dewocyjno-propagatorskie.

Dzieje tego tekstu od momentu pierwszego wydania w 1646 roku po ostatnią edycję za życia autora (1684) skrupulatnie relacjonuje drugi paragraf ostatniego rozdziału, zawierający szczegółowe porównania zawartości kolejnych edycji (także ustępów dedykacyjnych), wskazujący amplifikacje treści wynikłe z okoliczności historycznych (np. w drugim wydaniu dzieje bitwy pod Beresteczkiem i cudowna ingerencja *palladium* – chełmskiej Hodegetrii), czy z sytuacji wyznaniowych konfliktów (prześladowania unitów w czasie powstania Chmielnickiego). Interesującym faktem, świadczącym o dość fundamentalistycznej postawie Suszy, jest stwierdzona w kolejnym paragrafie (*Historia i historiografia w Feniksie*) nieufność unickiego biskupa wobec miejscowej tradycji ruskiej i historycznych dokumentów staroruskich (s. 153-154). Autorka pozostaje raczej ostrożna w ocenie tego deprecjonującego nastawienia Suszy-„historiografa” do dziedzictwa wschodniego, choć postawa taka mogłaby prowokować do sformułowania krytycznego sądu o braku obiektywizmu unickiego hierarchy, może nazbyt „doktrynersko” przywiązanego do tradycji zachodnich (z drugiej jednak strony, oczekiwanie od ówczesnego dostojnika Kościoła zagrożonego cenionej dzisiaj postawy otwartości byłoby naiwnością i anachronizmem).

Rozprawę zamyka paragraf ukazujący *Feniksa* jako „źródło do badań nad religijnością i wrażliwością mirakularną XVII w.”, poświęcony, zawartym we wszystkich edycjach druku, rejestrom mirakulów dokonanych za sprawą cudownej ikony. Ustęp ten (funkcjonujący już zresztą od kilku lat w obiegu naukowym dzięki publikacji artykułu p. Kosyl w „Roczniku Chełmskim”) jest wartościowym szkicem dającym ogłąd nie tylko wrażliwości religijnej i związanego ze sferą sacrum *imaginarium* unickiej wspólnoty na ziemi chełmskiej, ale również obraz tamtejszych stosunków społecznych, warunków życia codziennego, niektórych aspektów kultury materialnej.

W akapicie rekapitulującym wnioski z rozprawy Autorka (znów skromnie) konstatuje potrzebę dalszych badań nad biografią i dorobkiem Jakuba Suszy, uwzględniających m.in. źródła archiwalne i bogatą korespondencję biskupa. Nie ulega wątpliwości, że takie poszerzenie pola badawczego dopełniłoby obrazu, lecz już ustalenia dysertacji są instruktywne i mogą być znakomitą inspiracją dla dalszych studiów nad kulturą i piśmiennictwem religijnym unitów. Warto pomyśleć w dalszej perspektywie o publikacji biografii biskupa Suszy, zwłaszcza że zawarty w pierwszej części rozprawy szkic biograficzny jest pierwszym tak szczegółowym studium w języku polskim.

Uznanie budzi źródłowa podstawa dysertacji uwzględniająca kilkadziesiąt różnojęzycznych druków (także rękopisów Suszy) o tematyce religijnej, polemicznej, historycznej, rzetelny sposób wykorzystania obszernej literatury przedmiotu, polskiej i obcojęzycznej, historycznej i historycznoliterackiej, umiejętność spożytkowania „poetyki” przypisu naukowego. Wprawdzie z literaturą przedmiotu Autorka pracy z rzadka prowadzi krytyczny dialog, lecz zdarzają się i takie wypadki (v. np. s. 75). Język rozprawy jest elegancki i przejrzysty (drobne potknięcia, jakie zdarzają się w każdym tekście, nigdy nie zaburzają komunikatywności dyskursu), wywód pozostaje spójny i logiczny. Mankamentem bywają wspomniane już zbędne powtórzenia myśli (np. niepotrzebne repetycje informacji na temat *Feniksa* w trzecim paragrafie ostatniego rozdziału – s. 151), są to jednak usterki możliwe do wyeliminowania na etapie redakcyjnym w wypadku przygotowywania fragmentów rozprawy do publikacji.

Czytelnik pracy doktorskiej p. Kosyl niejednokrotnie odnosi wrażenie – szczególnie wyraźne w trakcie lektury partii poświęconych dewocyjnym pismom Suszy – że Autorkę pociąga bardziej faktografia, kontekst wyznaniowy, historyczny i treść źródeł niż ich analiza typowo historycznoliteracka. Choć identyfikacja gatunkowa, usytuowanie dorobku Suszy w kontekście literackiej tradycji, trafne rozpoznania w utworach konwencji staropolskiej literatury religijnej nie budzą żadnych wątpliwości, to jednak brakuje w rozprawie próby baczniejszego przyjrzenia się językowi, poetyce, artystycznym strategiom (i literackim ambicjom) tekstów unickiego biskupa. Często Autorka poprzestaje na ogólnych konstatacjach – stwierdza na przykład różnorodność, bogactwo i „plastyczność opisów” w rejestrach mirakulów w *Feniksie* (s. 164), lecz nie podaje tekstowych przykładów takiej metody narracji, nie kusi się o „bliskie czytanie” czy interpretację podobnych zjawisk (a w wypadku *Feniksa* nie tłumaczy już takiej

decyzji bariera językowa, jaką stawiały łacińskie teksty Suszy). Niedostatek ten wprowadzie równowagę bogactwo kontekstów historycznych, historycznoliterackich, wyznaniowych i społecznych. Niemniej próbę sformułowania oceny literackiej wartości piśmiennictwa unickiego biskupa chętnie usłyszę od Autorki w trakcie obrony pracy, gdyż – uwzględniając przedstawione wyżej zalety rozprawy, jej wartość merytoryczną, wkład w badania nad kulturą religijną Pierwszej Rzeczypospolitej – z przekonaniem stwierdzam, że dysertacja spełnia ustawowe wymagania wobec kandydatów do stopnia naukowego doktora w dyscyplinie literaturoznawstwo i rekomenduję dopuszczenie Pani Magister Izabeli Kosyl do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Michał Ryś